

Zgubne zaufanie do robota

2 marca 2016

Siedzącemu w pokoju studentowi towarzyszy robot. Nagle rozlega się alarm pożarowy, a w pobliskim korytarzu pojawia się dym. Student musi wybrać, czy uda się do dobrze oznakowanego wyjścia ewakuacyjnego, czy też dostosuje do porad robota, który prowadzi go gdzie indziej. Tego typu eksperyment, z udziałem 30 osób, przeprowadzono na Georgia Institute of Technology. Jego autorzy byli zaszokowani wynikiem – niemal wszyscy badani podążyli za robotem, nawet wtedy, gdy musieli oddalić się od wyjścia ewakuacyjnego. „Nie sądziliśmy, że ludzie tak bardzo zaufają robotowi i że będziemy musieli zrobić coś, co go uwiarygodni” – mówi prowadzący badania Paul Robinette.

Wyniki eksperymentu stawiają przed specjalistami od robotyki kolejne wyzwanie. Z jednej bowiem strony interakcja ludzi z coraz bardziej inteligentnymi robotami będzie wymagała zaufania, z drugiej jednak strony nie chcemy, by ludzie słuchali porad źle działających maszyn.

W ramach eksperymentu naukowcy zmodyfikowali niewielkiego robota Pioneer 3-AT. Urządzenie wygląda jak kubeł na śmieci, jest wyposażony w koła i skierowane do góry podświetlone ramiona. Każdy z uczestników siedł za robotem do pokoju, w którym miał wypełnić kwestionariusz dotyczący zdolności nawigacyjnych urządzenia. Ta część eksperymentu była uczestnikom znana. Nie wiedzieli jednak, że w trakcie wypełniania kwestionariusza rozpocznie się prawdziwy eksperyment z symulowanym pożarem i reakcją na porady robota.

Spośród 30 badanych w sytuacji pożaru aż 26 podążyło za robotem. Dwie kolejne osoby wyrzucono z eksperymentu za złamanie jego warunków, a dwie pozostałe w ogóle nie opuściły pokoju.

Zachowaniem ludzi zaskoczona jest też Holly Yanco, która na University of Massachusetts Lowell bada interakcje pomiędzy maszynami a ludźmi. „Być może ludzie sądzą, że robot posiada więcej informacji niż oni” i dlatego w ułamku sekundy decydują się mu zaufać wbrew wskazówkom, które widzą, zastanawia się uczona.

Rabinette, chcąc zbadać, jak dalece ludzie ufają robotom, nieco zmodyfikował swój eksperyment. Podczas wstępnego spaceru z robotem, który miał zaprowadzić uczestnika eksperymentu do pokoju, robot zawieszał się lub mylił drogę. Wówczas zjawiał się jeden z naukowców i przeproszał uczestnika za źle funkcjonującego robota. Jednak gdy człowiek znalazł się już w pokoju z robotem i dochodziło do pożaru, niemal wszyscy ludzie – pomimo tego, że wcześniej byli świadkami awarii robota – podążali za maszyną. W jeszcze innym teście robot prowadził ludzi do zaciemnionego pokoju, z którego wyjście było częściowo zablokowane przez meble. Dwóch z sześciu uczestników próbowało odblokować przejście zamiast skorzystać z dostępnego wyjścia ewakuacyjnego.

Zbyt duże zaufanie pokładane w roboty to poważny problem. Każde oprogramowanie zawiera błędy i mogą się one ujawnić w najbardziej nieoczekiwanych momentach. Być może twórcy robotów powinni projektować je tak, by ograniczenia maszyn były od razu widoczne. Ludzie wiedzieliby wówczas, kiedy nie wolno im ufać.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: New Scientist.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl